

Sygn. akt: I C 130/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Oleśnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Kałwak

Protokolant: sekr. sądowy Klaudia Pluta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 grudnia 2015 roku

sprawy z powództwa **D. S.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki D. S. kwotę 3.000,00 zł (trzy tysiące złotych 00/100) z odsetkami ustawowymi od dnia 17.04.2014 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki D. S. kwotę 300,00 zł (trzysta złotych 00/100) tytułem zwrotu połowy opłaty oraz połowy zaliczki na wydatki uiszczonych w sprawie, a w pozostałym zakresie koszty procesu wzajemnie znosi między stronami.

IV. zasądza na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Oleśnie od powódki i pozwanego kwotę po 30,00 zł (trzydzieści złotych 00/100) od każdego z nich tytułem zwrotu wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w sprawie.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10.07.2014 r. **powódka D. S.** wystąpiła przeciwko (...) S.A. w W. wnosząc o: zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 6.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 14.04.2014 r. do dnia zapłaty. Nadto, wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego strony według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 22 kwietnia 2013 r. została poszkodowana w wypadku komunikacyjnym, do którego doszło w O.. Kierująca samochodem marki R. (...) o nr rej. (...)Z. C. (1)a nieumyślnie naruszyła przepisy i zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w wyniku niewłaściwego obserwowania drogi przed kierowanym pojazdem, podczas zmiany kierunku jazdy w lewo na skrzyżowaniu, nie ustąpiła pierwszeństwa i doprowadziła do zderzenia z nadjeżdżającą z przeciwnego kierunku kierującą rowerem D. S.. Na skutek zdarzenia powódka doznała obrażeń ciała w postaci stłuczenia kolana i podudzia lewego, złamania kłykcia przyśrodkowego kości piszczelowej lewej oraz drobnej infrakcji głowy kości strzałkowej lewej. Po wypadku powódka podjęła próbę samodzielnego powrotu do domu. Jednak w tym czasie „nogi odmawiały jej posłuszeństwa”, a kiedy dotarła do miejsca zamieszkania, obolałe nogi nie pozwoliły jej na wprowadzenie roweru do piwnicy. Powódka odczuwała bardzo silny ból kończyn. Na lewej nodze powódka nie mogła stanąć, ani na niej się oprzeć. Tego samego dnia zgłosiła się do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w O., gdzie rozpoznano stłuczenie kolana lewego i podudzia lewego, obrzęk i

bolesność okolicy guzowatości piszczelowej lewej. Lewa noga została unieruchomiona w szynie tuttorowej na okres 10 dni. Powódka została wypisana do domu z zaleceniem kontroli w poradni ortopedycznej za 10 dni. Po upływie tego okresu powódce założono gips udowy na lewą kończynę, która, jak się okazało po badaniu TK była złamana. W ten sposób częściowo unieruchomiona D. S. przebywała aż do dnia 01.08.2013 r. Powódka leczyła się też w poradni ortopedycznej. Zakończenie leczenia powódki datowane jest na 01.08.2013 r., ale powódka jeszcze do połowy grudnia 2013 r. uczęszczała na rehabilitację w trzech partiach czasowych, codziennie w dniach: 24.06-05.07.2013 r., 08.07.-19.07.2013 r., 02.12.-13.12.2013 r. Rehabilitacja obejmowała lewy staw skokowy oraz kolano. - m.in. zabiegi kąpieli wirowych, ale w przeważającej części były to ćwiczenia wysiłkowe związane z codziennym wysiłkiem fizycznym, a także bólem. Co najmniej do tego czasu była w sposób znaczny ograniczona w sprawności fizycznej. W tym czasie również zgłaszała dolegliwości bólowe i dyskomfort przy poruszaniu się.

W związku z doznaną szkodą powódka zgłosiła roszczenia do (...) S.A., tj. podmiotu ubezpieczającego na dzień wypadku sprawczynię z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Powódka domagała się przyznania na jej rzecz kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

W odpowiedzi na zgłoszoną szkodę pozwany przyznał na rzecz powódki 6.000 zł tytułem zadośćuczynienia, mimo iż w opinii lekarskiej zaocznej sporządzonej na zlecenie pozwanego lekarz orzecznik wskazał uszczerbek na zdrowiu powódki na poziomie 6%. Mimo odwołań, pozwany nie wyraził woli przyznania na rzecz D. S. w pełni zgłaszanych roszczeń. W piśmie z dnia 13.05.2014 r. powódka zaproponowała pozwanemu ugody uwzględniającą wypłatę na jej rzecz kwoty 17.000 zł tytułem zadośćuczynienia, jednak pozwany wyraził wolę ugody jedynie do kwoty 7.800 zł tytułem zadośćuczynienia.

Przed wypadkiem powódka na co dzień opiekowała się 4-letnim wnukiem, podczas gdy jego rodzice byli w pracy. Wyłącznie z powodu długotrwałego unieruchomienia kończyny lewej nie była w stanie kontynuować opieki nad wnukiem, co znacznie obniżyło jej samoocenę i poczucie sensu życia. Przed dniem wypadku powódka jeździła na rowerze, będąc niezależną od pomocy dzieci np. w celu zrobienia zakupów, odwiedzin, czy też dojazdu na cmentarz. Przez ponad pół roku po wypadku D. S. miała trudności

z poruszaniem się, codziennie potrzebowała pomocy dzieci co było dla niej bolesne, gdyż to zawsze ona pomagała swoim dzieciom. Czowała się bezradna, bezużyteczna i czuła się ciężarem dla swoich bliskich. Powódka prowadzi samodzielnie gospodarstwo domowe, a w związku

z unieruchomieniem kolejne dni spędzała samotnie, co zwiększało poczucie bezsilności i samotności. Powódce towarzyszył silny ból nogi, który uśmierzały tylko silne środki przeciwbólowe. Obecnie odczuwa ból w lewej kończynie dolnej kiedy dłużej spaceruje, jedzie na rowerze, czy też przy zmianie pogody – pojawia się wówczas dokuczliwe „rwanie”

w nodze. Z uwagi na pogorszenie się stanu zdrowia powódka zmuszona była zaniechać planowanego wyjazdu do rodziny do W.. Nadal powódce towarzyszą też objawy stresu pourazowego w postaci nienaturalnego uprzedzenia i strachu przed innymi uczestnikami ruchu drogowego, w szczególności podczas manewrów przy pokonywaniu skrzyżowania.

Jako podstawę prawną roszczenia o zadośćuczynienie powódka wskazała art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. Żądanie odsetek powódka uzasadniała treścią art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Powódka dokonała zgłoszenia szkody pismem z dnia 04.03.2014 r. Pozwany pismem z dnia 14.04.2014 r. przekazał decyzję w przedmiocie uznanych świadczeń. Zatem należne odsetki od wartości przedmiotu sporu powódka liczy od dnia 14.04.2014 r. – pozew – karta 4 – 7.

W odpowiedzi na pozew z dnia 24.11.2014 r. pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu strona pozwana podniosła, że okolicznością niekwestionowaną w sprawie jest, iż pozwany zajmował się likwidacją szkody doznanej przez powódkę w wyniku wypadku z dnia 22.04.2013 r., którego sprawca objęty był ochroną w zakresie odpowiedzialności

cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego na podstawie umowy ubezpieczenia OC zawartej z pozwanym. Pozwany przyznał, że w toku prowadzonego postępowania likwidacyjnego ustalił i wypłacił na rzecz powódki zadośćuczynienie w wysokości 6.000 zł, którego wysokość, zdaniem pozwanego, jest stosowna i znajduje oparcie w okolicznościach sprawy. Ubezpieczyciel uwzględnił rozmiar uszczerbku na zdrowiu ustalony przez lekarza orzecznika na 6%, długotrwałość procesu leczenia i rehabilitacji, zakres dolegliwości bólowych, wiek poszkodowanej, wpływ doznanych obrażeń na zdolność do wykonywania pracy ograniczenia w życiu codziennym i inne. Wypłacona kwota zadośćuczynienia jest, według ubezpieczyciela, adekwatna do rozmiaru wyrządzonej powódce krzywdy. Natomiast żądanie dalszej kwoty zadośćuczynienia pozwany uznaje za nieudowodnione wbrew spoczywającemu na powodzie ciężarowi dowodowemu wynikającemu z art. 6 k.c. – odpowiedź na pozew – karta 35 – 35 verte.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W dniu 22 kwietnia 2013 r. około godziny 17:00 w O. doszło do wypadku komunikacyjnego z udziałem powódki – rowerzystki potrąconej przez kierującą samochodem osobowym – Z. C. (1).

Przeciwko Z. C. (1) toczyło się dochodzenie prowadzone przez policję, nadzorowane przez Prokuraturę Rejonową w Oleśnie (sygn. 1 Ds.535/13) w przedmiotowej sprawie, tj. z zarzutem popełnienia występku z art. 177 § 1 k.k. Przesłuchana w charakterze podejrzanej Z. C. (1) przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i złożyła wyjaśnienia zgodne z ustalonym stanem faktycznym. Prokurator Prokuratury Rejonowej stwierdził, że w świetle poczynionych ustaleń stopień społecznej szkodliwości zarzucanego podejrzanej przestępstwa nie jest znaczny, a wina i okoliczności popełnienia przez Z. C. (1) przestępstwa nie budzą wątpliwości.

Wyrokiem z dnia 16 września 2013 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI K 796/13 Sąd Rejonowy w Kluczborku VI Zamiejscowy Wydział Karny w O. postępowanie karne wobec oskarżonej Z. C. (1) warunkowo umorzył tytułem próby na okres jednego roku, co do czynu przypisanego polegającego na tym, że w dniu 22 kwietnia 2013 r. w O. nieumyślnie naruszyła przepisy i zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki R. (...) o nr rej. (...) w wyniku niewłaściwego obserwowania drogi przed kierowanym pojazdem, podczas zmiany kierunku jazdy w lewo na skrzyżowaniu, nie ustąpiła pierwszeństwa i doprowadziła do zderzenia z nadjeżdżającą z przeciwnego kierunku kierującą rowerem D. S., która w wyniku potrącenia doznała obrażeń ciała w postaci stłuczenia kolana i podudzia lewego, złamania kłykcia przysrodkowego kości piszczelowej lewej oraz drobnej infrakcji głowy kości strzałkowej lewej, a powyższe obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia trwający dłużej niż 7 dni – tj. przestępstwo z art. 177 § 1 k.k.

Powódka nie domagała się od sprawczyni Z. C. (1) żadnych pieniędzy. Ona we własnym zakresie naprawiła powódce jedynie koło do roweru.

dowód : - wniosek prokuratora z dnia 30.07.2013 r. o warunkowe umorzenie postępowania karnego – k. 11 – 12;

- wyrok Sądu Rejonowego w Kluczborku VI Zamiejscowego Wydziału Karnego w O. – k. 13 – 13 v.;

- przesłuchanie powódki – protokół rozprawy z dnia 29.12.2014 r. – k. 49 – 49 v.

Po tym wypadku powódka nie trafiła bezpośrednio do szpitala. Myślała, że doznała tylko stłuczenia kolana. Doszła do domu kulejąc. Zadzwoiła do zięcia i do córki. Córka powódki jest pielęgniarką w szpitalu i ona powiedziała powódce, że musi udać się do szpitala. Ostatecznie w dniu wypadku zięć zawiózł D. S. na Szpitalny Oddział Ratunkowy Zespołu Opieki Zdrowotnej w O.. Zrobiono jej prześwietlenie RTG i rozpoznano stłuczenie kolana lewego i podudzia lewego. Złożono powódce unieruchomienie w szynie tuttorowej, zastosowano też leczenie przeciwzakrzepowe (Rp Clexane s.c. 40 mg 1xdz/10dni). Powódka została tego samego dnia wypisana z izby przyjęć z powodu braku wskazań do hospitalizacji z zaleceniem kontroli w poradni ortopedycznej za 10 dni. Przez te dwa tygodnie cały czas bolało ją

kolano, miała spuchniętą nogę, nie odczuwała żadnej poprawy stanu zdrowia. Lekarz z poradni ortopedycznej w dniu 02.05.2013 r. skierował powódkę na badanie tomografem komputerowym, które to badanie zrobiono jej również w O.. Badanie tomografem wykazało złamanie kłykcia bocznego kości piszczelowej lewej. Tego samego dnia założono jej gips udowy, tj. na całej długości nogi i kontynuowano leczenie przeciwzkrzepowe.

Po założeniu gipsu powódka nie mogła chodzić, musiała leżeć. Gips ściągnięto jej w czerwcu. Po ściągnięciu gipsu założono jej ortezę na czas rehabilitacji, która obejmowała kolano. Rehabilitacja odbywała się w O., trwała przez miesiąc i powódka nie musiała za nią płacić. Powódka była wozona na tę rehabilitację raz dziennie przez zięcia lub obcą osobę.

D. S. kontynuowała leczenie ambulatoryjnie w poradni ortopedycznej ZOZ O.. Ostatnia odnotowana wizyta miała miejsce w dniu 01.08.2013 r.

dowód : - karta informacyjna leczenia ambulatoryjnego z dnia 22.04.2013 r. –k. 14;

- karta informacyjna leczenia ambulatoryjnego z leczenia z dnia 22.04.2013 r., data wydruku 24.03.2014 r. – k. 15-16;

- porada nr (...) z dnia 22.04.2013 r. SOR ZOZ O. – k. 15 v.;

- historia choroby poradni ortopedycznej ZOZ O. – k. 17 – 17 v.;

- przesłuchanie powódki – protokół rozprawy z dnia 29.12.2014 r. – k. 49 – 49 v.

We wstępnym orzeczeniu lekarskim lek. med. W. B. – specjalista chirurgii urazowo – ortopedycznej ZOZ w O., Poradnia Chirurgii Urazowo – Ortopedycznej – wskazał, że w wyniku wypadku D. S. doznała złamania kłykcia bocznego kości piszczelowej lewej. Jako data zakończenia leczenia wskazał 01.08.2013 r.

dowód : - wstępne orzeczenie lekarskie lek. med. W. B. – specjalisty chirurgii urazowo – ortopedycznej ZOZ w O. Poradnia Chirurgii Urazowo – Ortopedycznej – k. 16 v.

Powódka uczęszczała również na zabiegi fizjoterapeutyczne w trzech turach: 24.06. – 05.07.2013 r., 08.07.-19.07.2013 r. oraz 2.12.-13.12.2013 r. tj. po dwa tygodnie po 5 razy w tygodniu.

dowód : - karty zabiegów fizjoterapeutycznych – k. 18 – 20 v.;

- przesłuchanie powódki – protokół rozprawy z dnia 29.12.2014 r. – k. 49 – 49 v.

Najgorszym okresem leczenia był dla powódki okres, gdy musiała leżeć po założeniu na nogę gipsu. Przez parę dni nie umiała nawet dojść do toalety, korzystała ze szpitalnego basenu. Po tych paru dniach mogła już samodzielnie chodzić do toalety, skakała na jednej nodze. Posiłki jadła w łóżku, wstawała z łóżka jedynie w celu skorzystania z toalety. Po rehabilitacjach odczuła minimalną poprawę. Jednak bolały ją stopy, w związku z czym uzyskała skierowanie na dalszą rehabilitację. Dostała jeszcze dwa zastrzyki sterydowe. Lekarz powiedział jej, że ten ból stóp ma związek z urazem po wypadku. Po wypadku powódka nie mogła uprawiać działki ogrodowej, nie jeździła na nią. Dopiero pod koniec października pojechała zobaczyć na działkę.

dowód :- przesłuchanie powódki – protokół rozprawy z dnia 29.12.2014 r.–k. 49–49 v.

Powódka mieszka sama. W związku z doznanymi urazami potrzebowała pomocy osób trzecich. Opiekę nad nią sprawowały jej dzieci, tj. dwie córki na zmianę. Musiały do powódki przychodzić, robić posiłki, organizować toaletę, jedna z córek robiła jej zastrzyki przeciwzkrzepowe. W ten sposób pomagały jej do września.

dowód :- przesłuchanie powódki – protokół rozprawy z dnia 29.12.2014 r.–k. 49–49 v.

W momencie wypadku powódka już nie pracowała, była już na emeryturze.

dowód :- przesłuchanie powódki – protokół rozprawy z dnia 29.12.2014 r.–k. 49–49 v.

Przed wypadkiem powódka opiekowała się wnukami, odprowadzała je do przedszkola oraz przyprowadzała. Regularnie zajmowała się 4-letnim wnukiem. Czasami również wyprawiała do szkoły wnuczkę, która chodziła do drugiej klasy. Gdy młodszy wnuk był chory, to zostawał z nią w domu. Ze względu na wypadek powódka aż do grudnia nie mogła się zajmować wnukami, bo bolała ją noga, nie mogła chodzić po schodach. Obecnie powódka wróciła do zajmowania się wnukami.

dowód :- przesłuchanie powódki – protokół rozprawy z dnia 29.12.2014 r.–k. 49–49 v.

D. S. odczuwa nadal skutki urazu. Reaguje negatywnie na zmianę pogody, boli ją kolano, ból promieniuje w górę i w dół od kolana. Obecnie powódka nie chodzi tak szybko, jak chodziła przed wypadkiem. Gorzej jej się również wchodzi po schodach, nie może długo stać na lewej nodze. Ma również trudności z klękaniem. Objawia się to głównie w kościele, do którego powódka chodzi co tydzień. Obecnie powódka wróciła do prac na jej działce, ale nie tyle co przed wypadkiem. Jej głównym środkiem transportu był i jest rower. Pierwszy raz wsiadła na rower po wypadku pod koniec października i pojechała na działkę. Po wypadku zmieniło się również nastawienie psychiczne powódki.

dowód :- przesłuchanie powódki – protokół rozprawy z dnia 29.12.2014 r.–k. 49–49 v.

Pismem opatrzonym datą **04.03.2014 r.** powódka zgłosiła ubezpieczycielowi (...) S.A. w W. szkodę na osobie doznaną w wyniku powyższego wypadku i domagała się od ubezpieczyciela tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę kwoty 30.000 zł.

dowód :- pismo pełnomocnika powódki do (...) S.A. w W. z dnia 04.03.2014 r. –k. 21 – 22 v.;

W dniu **14.04.2014 r.** ubezpieczyciel (...) .U. S.A. w W. wydał decyzję o przyznaniu na rzecz poszkodowanej D. S. kwoty 6.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. Przyznane zadośćuczynienie miało charakter całościowy i obejmowało wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne doznane przez poszkodowaną, a w chwili ustalania wysokości świadczenia dające się przewidzieć. W toku postępowania likwidacyjnego została wydana opinia lekarska zaoczna, w której lekarz orzecznik ubezpieczyciela K. P. określił stopień uszczerbku na zdrowiu powódki w wysokości 6,0% (złamanie kłykcia przyśrodkowego kości piszczelowej lewej). Na druku formularza opinii wpisana została data rejestracji: **18.03.2014 r.**

dowód :- decyzja (...) .U. S.A. w W. z dnia 14.04.2014 r. skierowana do pełnomocnika D. S. – k. 23 – 23 v.;

- opinia lekarska zaoczna orzecznika K. P., data wizyty 19.03.2014 r.– k. 24 – 24 v. oraz k. 36 – 36 v.;;

Od powyższej decyzji powódka się odwołała pismem z dnia **13.05.2014 r.** wskazując, że przyznana kwota zadośćuczynienia jest rażąco zaniżona, a ocena uszczerbku na zdrowiu poszkodowanej nie uwzględnia rzeczywistego stanu zdrowia D. S.. W związku

z powyższym poszkodowana wniosła o wypłatę dalszej kwoty zadośćuczynienia. Poszkodowana przedłożyła nadto nową dokumentację medyczną w postaci w/w kart zabiegów fizjoterapeutycznych. Rehabilitacja powódki obejmowała lewy staw skokowy oraz lewe kolano. Zakwestionowany również został jako rażąco zaniżony stwierdzony przez ubezpieczyciela uszczerbek na zdrowiu w wysokości 6,0%. W ocenie strony powodowej łączny uszczerbek na zdrowiu powódki to 20%. Poszkodowana zawarła również w odwołaniu propozycję zawarcia z ubezpieczycielem ugody, której przedmiotem miało być przyznanie na jej rzecz łącznej kwoty zadośćuczynienia na poziomie 17.000 zł.

dowód :- odwołanie od decyzji z dnia 14.04.2014 r. – k. 25 – 26;

W odpowiedzi na powyższą propozycję ugodową ubezpieczyciel skierował drogą mailową w dniu 20.05.2014 r. do pełnomocnika D. S. propozycję ugodową

w łącznej kwocie – 7.800 zł, tj. do dopłaty pozostałaby kwota 1.800 zł.

dowód : - e-mail ubezpieczyciela z dnia 20.05.2014 r. do pełnomocnika powódki z propozycją ugodową – k. 27.

W toku postępowania sądowego **biegły sądowy dr n. med. M. W.** (specjalista chirurgii ortopedycznej i traumatologii) sporządził na zlecenie Sądu pisemną opinię w dniu 12.01.2015 r. Biegły rozpoznał u powódki „ przebyte złamanie brzeżne pozastawowe kłykcia przyśrodkowego lewej piszczeli z pęknięciami w zakresie powierzchni stawowej części przyśrodkowej piszczeli z wygojeniem złamania i odtworzeniem funkcji podporowej i lokomocyjnej lewej kończyny dolnej”. Jednocześnie biegły wskazał,

że: „ W zakresie lewego kolana zakres ruchomości stawu jest pełny i niebolesny. Staw kolanowy jest suchy, bez wysięku i balotowania rzepki. Układ więzadeł zewnętrznych

i wewnętrznych jest prawidłowy. Obrisy stawu kolanowego są prawidłowe. Również zachyłek nadrzepkowy pozostaje prawidłowy, podobnie jak obrisy ciała Hoffy. Jedynie przy ruchach zgięcia i prostowania stwierdza się niewielkie przeskakowanie w stawie rzepkowo-udowym ale podobne objawy stwierdza się również w zakresie prawego stawu kolanowego. Oznacza to, że funkcja podporowa i lokomocyjna lewej kończyny dolnej została odtworzona. Zatem zgłaszane dolegliwości o charakterze subiektywnym nie znajdują pokrycia w obrazie obiektywnego badania fizykalnego. W związku z powyższym brak jest podstawy orzeczenia uszczerbku na zdrowiu w związku z przebyłym wypadkiem w przedmiotowej dacie”.

dowód : - pisemna opinia biegłego sądowego dr n. med. M. W. z dnia 12.01.2015 r. – k. 56 – 59;

W pisemnej **opinii uzupełniającej** z dnia 19.03.2015 r. **biegły sądowy M. W.** podtrzymał stanowisko zajęte w pierwszej opinii w przedmiocie stanu zdrowia powódki na skutek doznanych w wypadku komunikacyjnym urazów. W szczególności nadal nie widział on podstaw do uznania, iż u powódki doszło do trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w rozumieniu Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz.U. z 2013 r., poz. 954).

Badanie fizykalne powódki przeprowadzone w dniu 12.01.2015 r. przez biegłego ortopedę nie wykazało żadnych rzeczywistych zaburzeń w zakresie stawu kolanowego lewego. Ruchomość stawu kolanowego jest prawidłowa i bezbolesna. Jedynie w czasie zgięcia kolana wyczuwa się pojedyncze przeskakowania w stawie rzepkowo – udowym. „Podobny fenomen wyczuwa się również po stronie kontralateralnej”. W przypadku, gdyby ten objaw był stwierdzony tylko w lewym kolanie można by było kwalifikować go jako objaw uszkodzenia chrząstki stawowej rzepki w następstwie przebytego urazu. Natomiast taki sam objaw stwierdzony został również w prawym kolanie, które nie uległo urazowi w przedmiotowej dacie. „Zatem objawy te są wynikiem wcześniejszych urazów i mikrourazów doznawanych w ciągu życia powódki i nie mają one nic wspólnego z przedmiotowym wypadkiem”. Biegły stwierdził: „brak rzeczywistych objawów dysfunkcji narządowej w badaniu fizykalnym nie daje podstawy do uznania uszczerbku na zdrowiu”. Również pęknięcie głowy kości strzałkowej nie kwalifikuje się do uznania uszczerbku na zdrowiu powódki.

Natomiast lekarz orzecznik ubezpieczyciela „oceniał stan powódki blisko rok od dnia badania przez biegłego ortopedę. Wówczas mogły istnieć objawy jak i obawa co do przyszłego stanu plateau piszczeli. (...) Należy zdać sobie sprawę, że każde schorzenie ma charakter dynamiczny mogąc prowadzić do pogorszenia wydolności danego narządu ruchu ale również stan tej wydolności może ulec istotnej poprawie w kierunku wygojenia urazu. (...) ocena uszczerbkowa Orzecznika ubezpieczalni dokonana została 18.03.2014 roku i była decyzją samodzielną i oceniającą stan wydolności stawu kolanowego w tym czasie”.

dowód : - uzupełniająca opinia biegłego sądowego dr n. med. M. W. z dnia 19.03.2015 r. – k. 83 – 85.

Sąd zważył, co następuje

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Okolicznością bezsporną w przedmiotowej sprawie była odpowiedzialność pozwanego co do zasady za skutki zdarzenia szkodowego, gdyż pozwany ubezpieczał w dacie zdarzenia odpowiedzialność cywilną sprawcy szkody. Bezsporne było także przyznanie przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego na rzecz powódki zadośćuczynienia

w wysokości 6.000 zł. Niekwestionowane były również okoliczności samego zdarzenia szkodowego, wina sprawcy Z. C. (1) i zakres obrażeń ciała doznanych przez powódkę. Natomiast sporna pozostawała wysokość należnej powódce od pozwanego kwoty tytułem zadośćuczynienia.

Podstawę prawną roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę stanowi art. 445 § 1 k.c. zgodnie z którym, w wypadkach przewidzianych w art. 444 k.c., tj. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Określenie krzywdy zawiera

w sobie wszystkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia zarówno w sferze psychicznej jak i fizycznej, a zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno mieć charakter całościowy i obejmować wszelkie cierpienia fizyczne i psychiczne zarówno już doznane, jak i te które zapewne wystąpią w przyszłości. Natomiast wysokość sumy zadośćuczynienia zależy od rozmiaru doznanej krzywdy. Powinna odzwierciedlać doznany uszczerbek na zdrowiu oraz być zauważalna, a także przynosić poszkodowanemu satysfakcję. Sąd zobowiązany jest uwzględnić stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, wiek poszkodowanego oraz ograniczenie lub niemożność wykonywania zawodu, jak również innych zajęć. Należy wziąć także pod uwagę indywidualne odczucia osoby pokrzywdzonej oraz jej indywidualne właściwości. Zadośćuczynienie odgrywa funkcję kompensacyjną, która następuje wtedy, gdy suma pieniężna jest zasądzona na odpowiednim poziomie adekwatnym do rodzaju naruszonego dobra i rozmiaru doznanej szkody. Kompensacja dokonuje się przede wszystkim wtedy, gdy przywrócona zostaje równowaga emocjonalna, naruszona przez doznane cierpienia psychiczne (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11 lipca 2013 r., I ACa 195/13, <http://orzeczenia.ms.gov.pl>, LEX nr 1363278; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2012 r., I CSK 74/12, <http://www.sn.pl>, LEX nr 1226824; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 r., I PK 275/10, <http://www.sn.pl>, LEX nr 1164114; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2012 r., V CSK 332/11, <http://www.sn.pl>, LEX nr 1228612).

W ocenie Sądu, adekwatną kwotą zadośćuczynienia należną powódce i wykazaną przez nią dowodowo (art. 6 k.c.) jest łączna kwota 9.000 zł, z czego kwota 6.000 zł została już powódce przyznana przez ubezpieczyciela w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego. Wobec powyższego Sąd przyznał powódce w wyroku dodatkowo kwotę 3.000 zł należności głównej, która w pełni rekompensuje doznaną przez nią na skutek wypadku krzywdę.

Stan zdrowia powódki od dnia zdarzenia do dnia dzisiejszego Sąd ustalił w oparciu o znajdującą się w aktach sprawy dokumentację medyczną z leczenia na oddziale SOR szpitala w O., w poradni ortopedycznej oraz na podstawie kart zabiegów fizjoterapeutycznych, jak również na podstawie wstępnego orzeczenia lekarskiego

(karta 16 v.), które koresponduje z pozostałą dokumentacją, jak również z opiniami biegłego sądowego dr n. med. M. W. wydanymi w przedmiotowej sprawie. Przedmiotowe opinie: główna z dnia 12.01.2015 r. i uzupełniająca z dnia 19.03.2015 r. również stanowiły dowody, na których Sąd oparł swoje ustalenia w sprawie. Obie opinie zostały sporządzone

w sposób rzetelny, logiczny, fachowy i wyczerpujący. Wskazać należy, że pozwany w toku całego postępowania przed sądem nie zakwestionował powyższych opinii. Natomiast strona powodowa wniosła początkowo zastrzeżenia do opinii głównej w piśmie przygotowanym

z dnia 18.02.2015 r. (karta 69 – 71), których konsekwencją było zlecenie przez Sąd biegłemu wydania opinii uzupełniającej, którą de facto podtrzymał opinię główną i wyjaśnił wszystkie wątpliwości strony powodowej.

Ostatecznie w piśmie przygotowawczym z dnia 11.05.2015 r. pełnomocnik powódki oświadczył, że strona powodowa nie zgłasza zastrzeżeń do rzeczony opinii uzupełniającej, a także nie wnosi o przesłuchanie biegłego na rozprawie. (pismo przygotowawcze powódki – k. 90).

W szczególności wskazać należy, że w postępowaniu likwidacyjnym lekarz orzecznik ubezpieczyciela K. P. wydał opinię lekarską zaoczną, w której określił stopień uszczerbku na zdrowiu powódki w wysokości 6,0% (złamanie kłykcia przyśrodkowego kości piszczelowej lewej). Opinia ta złożona w poczet materiału dowodowego jest traktowana przez Sąd jedynie jako dokument prywatny, bowiem zgodnie z treścią art. 278 § 1 k.p.c.

w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych (w tym określenie stanu zdrowia powódki i ewentualnego uszczerbku na zdrowiu) Sąd opiera się na opinii biegłego. Natomiast biegły sądowy M. W. w swoich opiniach nie znalazł podstawy do orzeczenia uszczerbku na zdrowiu powódki w związku z przebyłym wypadkiem. Przyznał jednak zarazem w opinii uzupełniającej, że „ każde schorzenie ma charakter dynamiczny mogąc prowadzić do pogorszenia wydolności danego narządu ruchu ale również stan tej wydolności może ulec istotnej poprawie w kierunku wygojenia urazu. (...) ocena uszczerbkowa Orzecznika ubezpieczalni dokonana została 18.03.2014 roku i była decyzją samodzielną

i oceniającą stan wydolności stawu kolanowego w tym czasie. Biegły nie ma zatem podstaw negować oceny uszczerbkowej dokonanej przed rokiem gdyż stan wydolności tego narządu ruchu był w sposób znaczący inny od stanu wydolności tego narządu ruchu w chwili badania przez biegłego”. Natomiast w dacie oceniania stanu zdrowia powódki przez lekarza orzecznika z ramienia ubezpieczyciela „ mogły istnieć objawy jak i obawa co do przyszłego stanu plateau piszczeli. Orzecznik zakwalifikował uraz jako uraz prowadzący do progresji schorzenia a nie do jego regresji. W związku z tym Orzecznik strony pozwanej ocenił ten uraz wg kryteriów obowiązujących w danej ubezpieczalni. I jest to jego samodzielna decyzja”. Niezależnie od powyższego wskazać należy, że, zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury, z którym tut. Sąd w pełni się zgadza, ustalenia w zakresie wielkości procentowego uszczerbku na zdrowiu mają jedynie pomocniczy charakter dla ważenia zadośćuczynienia. Natomiast decydujące dla określenia wielkości rekompensującej krzywdę są indywidualne następstwa wypadku w kontekście ich wpływu na jakość życia pokrzywdzonego. Nie można ustalać wysokości zadośćuczynienia jako iloczynu punktowego uszczerbku na zdrowiu i wysokości odszkodowania za jeden procent takiego uszczerbku (Wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 26 stycznia 2011 r., sygn. akt III Ca 1065/10, LEX nr 1713776). Okoliczność, że urazy doznane przez powódkę w wypadku nie pozostawiły trwałego uszczerbku została uwzględniona przez Sąd, wynikiem czego Sąd częściowo oddalił roszczenie powódki zgłaszane w kwocie 6.000 zł jako zawyżone. Jednak bezspornie powódka doznała w wypadku urazów, które były powodem cierpienia fizycznego i odbiły się negatywnie również na życiu osobistym powódki i jej psychice. Biegły

M. W., opierając się na dokumentacji z przebiegu leczenia i rehabilitacji, rozpoznał u powódki „ przebyte złamanie brzeżne pozastawowe kłykcia przyśrodkowego lewej piszczeli z pęknięciami w zakresie powierzchni stawowej części przyśrodkowej piszczeli z wygojeniem złamania i odtworzeniem funkcji podporowej i lokomocyjnej lewej kończyny dolnej” (opinia z dnia 12.01.2015 r.). Sąd uwzględnił, mając na uwadze przesłuchanie powódki jak również zasady doświadczenia życiowego, że doznany urazom towarzyszyły dolegliwości bólowe i znaczne ograniczenia ruchowe związane z usztywnieniem kończyny najpierw w szynie, a później w gipsie udowym. Sąd wziął również pod uwagę, że powódka zamieszkuje sama, jest osobą starszą na emeryturze, a brak możliwości poruszania się – na początku w ogóle, a później na rowerze - na kilka miesięcy niemalże w całości uniemożliwił jej kontakty towarzyskie z otoczeniem, uprawę działki oraz uzależnił ją od pomocy dzieci - początkowo nawet w najprostszych czynnościach życia codziennego, codziennej higienie. Uzasadniona w tej sytuacji była frustracja, poczucie samotności czy też nieprzydatności. Zwłaszcza, że powódka przed wypadkiem aktywnie pomagała dzieciom w opiece nad wnukami.

Mając na uwadze powyższe, adekwatną kwotą tytułem zadośćuczynienia za krzywdę w ocenie Sądu jest kwota 3.000 zł przyznana w wyroku ponad już uzyskaną od ubezpieczyciela kwotę 6.000 zł. W pozostałej części żądanie zadośćuczynienia należało oddalić.

Od zasądzonej kwoty Sąd zasądził również odsetki ustawowe od dnia 17.04.2014 r. do dnia zapłaty. Na podstawie art. 817 k.c. § 1. Ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. § 2. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1. § 3. Umowa ubezpieczenia lub ogólne warunki ubezpieczenia mogą zawierać postanowienia korzystniejsze dla uprawnionego niż określone w paragrafach poprzedzających. Z kolei zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2013 r., poz. 392 j.t. ze zm.) Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Ustęp 2: W przypadku gdyby wyjaśnienie

w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania.

W przedmiotowej sprawie powódka zgłosiła pozwanemu szkodę pismem opatrzonym datą 04.03.2014 r. (karta 21 – 22 v.). W aktach sprawy brak jest wyraźnego potwierdzenia odbioru tego pisma przez pozwanego, tj. pocztowego dokumentu potwierdzenia odbioru, czy choćby prezentaty ubezpieczyciela. Natomiast na załączonej do sprawy opinii lekarskiej zaocznej, na druku formularza tej opinii wpisana została data rejestracji: 18.03.2014 r., co oznacza, że w tej dacie pozwany z pewnością miał już wiedzę o szkodzie i jej konsekwencjach w zdrowiu powódki. Uwzględniając w/w 30 – dniowy ustawowy termin na likwidację szkody, Sąd zasądził na rzecz powódki odsetki od przyznanej w wyroku kwoty należności głównej od dnia 17.04.2014 r. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie Sąd roszczenie odsetkowe oddalił. Powódce należą się odsetki ustawowe za opóźnienie na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Na marginesie wskazać również należy, że zgodnie

z utrwalonym w orzecznictwie stanowiskiem, orzeczenie Sądu w przedmiocie przyznania zadośćuczynienia ma charakter orzeczenia deklaratoryjnego, a nie prawo kształtującego

(por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 17 maja 2013 r., I ACa 153/13, <http://orzeczenia.ms.gov.pl>, LEX nr 1321902; Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 26 lipca 2013 r., I ACa 321/13, <http://orzeczenia.ms.gov.pl>, LEX nr 1362680).

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o dyspozycję art. 100 k.p.c. zgodnie

z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Mając na uwadze wynik sprawy i fakt, iż poza wynagrodzeniem własnego pełnomocnika pozwany nie poniósł żadnych innych kosztów, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 300,00 zł tytułem zwrotu połowy opłaty (opłata

300 zł : 2 = 150 zł) oraz połowy zaliczki na wydatki uiszczonych w sprawie przez powódkę (zaliczka na biegłego została uiszczona przez powódkę w kwocie 300 zł – karta 52 – wykorzystana w całości na wynagrodzenie biegłego M. W.). W pozostałym zakresie, mając na uwadze, że powódka wygrała proces w połowie, Sąd zniósł koszty procesu między stronami (pkt III sentencji wyroku).

Prawomocnym postanowieniem z dnia 05 lutego 2015 r. (karta 63) Sąd przyznał biegłemu sądowemu M. W. wynagrodzenie w kwocie 225,00 zł za opinię

z dnia 12.01.2015 r., które to wynagrodzenie zostało wypłacone w całości z zaliczki uiszczonej przez powódkę. Natomiast prawomocnym postanowieniem z dnia 19 maja 2015 r. (karta 93) Sąd przyznaniu biegłemu M. W.za sporządzoną opinię uzupełniającą wynagrodzenie w kwocie 135,00 zł, które zostało wypłacone w kwocie 75 zł z zaliczki wniesionej przez powódkę, a w brakującej części tj. w kwocie 60 zł tymczasowo z sum budżetowych tut. Sądu. Powyższą kwotą w wysokości 60 zł poniesioną tymczasowo przez Skarb Państwa na poczet wynagrodzenia biegłego Sąd obciążył w punkcie IV sentencji wyroku po połowie strony procesu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Oleśnie na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2014 r., poz. 1025 j.t. ze zm.) w zw. z art. 100 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji wyroku.